

Uwaga. Nie umiałam wpisać w cyrylicy trzech pozycji w bibliografii (nr 4, 6 i 7), załączam tę stronę wydruku. Trzeba także powstawić akcenty (na wydruku zaznaczone ręcznie) w dwóch akapitach na str. 4 wydruku, którą również załączam – red.

KILKA UWAG NA TEMAT PRZEKAZU W JĘZYKU POLSKIM IMION I NAZWISK BIAŁORUSKICH DLA TŁUMACZY JĘZYKA ROSYJSKIEGO

Nadzieja Panasiuk

Autorka jest doktorem nauk humanistycznych i st. wkladowcą w Katedrze Filologii Białoruskiej Wydziału Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich UW. Równolegle zajmuje się również z racji uzyskanych w 1992 r. uprawnień tłumacza przysięgłego działalnością translatorską. Jej dotychczasowe publikacje koncentrowały się głównie wokół zagadnień polsko-białoruskich kontaktów literackich oraz problemów translatorycznych, zwłaszcza przekładów literackich z języka białoruskiego na polski. Ponadto jest autorką podręcznika do nauki języka białoruskiego w kl. VIII „Biełaruskaja skarbница” (1993) oraz współautorką „Małego praktycznego słownika biznesmena białorusko-polskiego i polsko-białoruskiego” (1995).

Przyjęty obecnie na Białorusi sposób transkrybowania oficjalnych dokumentów – o którym mowa będzie dalej – oraz pozorna łatwość translacji z języków bliskopokrewnych¹ (w tym przypadku wschodniosłowiańskich) niejednokrotnie zachęcają tłumaczy języka rosyjskiego do zajęcia się przekładami również z języka białoruskiego. Bliskość i pokrewieństwo językowe wprawdzie ułatwiają pracę, ale też zastawiają pułapki, o których teoretycy i praktycy przekładu wiele już napisali²: dość duże podobieństwo leksykalne oraz niewielkie zróżnicowanie systemu fonetycznego i ortograficznego, a nawet morfologicznego wabią złudną łatwością przekładu, co nieraz każe zapomnieć o tym, że podobieństwo nie zawsze oznacza tożsamość. Często bywa tak, że niewielkie z pozoru różnice językowe stają się przyczyną poważnych translatorskich błędów.

Bardziej szczegółowe przedstawienie omawianych problemów w kontekście wspomnianych języków wymaga poświęcenia kilku słów specyfice języka białoruskiego oraz wskazania różnic między fonetyką i pisownią białoruską i rosyjską. Przypomnę, że w latach 30. język białoruski uległ znacznej rusyfikacji. W 1933 roku przeprowadzona została reforma językowa, której głównym zadaniem było zniwelowanie zasadniczych cech języka białoruskiego i dostosowanie jego pisowni do zasad pisowni języka rosyjskiego. Wówczas to odstąpiono od tzw.: *taraszkiewicy* (zasady pisowni i gramatyki opracowane przez Bronisława Taraszkiewicza) i wprowadzono korektę oznaczania miękkości wymowy, zmodyfikowano zasady słowotwórstwa i morfologii i in.

Zasad tej reformy nigdy nie przyjęła emigracja białoruska. Kwestia zasad pisowni białoruskiej ponownie pojawiła się po roku 1990. W środowiskach użytkowników języka białoruskiego powstał dylemat czy trwać przy tzw. *narkamaucy*³ czy też powrócić do *taraszkiewicy*. Dyskusje w tej sprawie nadal trwają. W języku białoruskim obowiązującą normą jest *narkamauka*, ale niektórzy działacze, odrodzeniowi, organizacje, wydawnictwa

itd. używają *taraszkiewicy* (gazety "Nasza Niwa", "Nawinki", studenckie czasopismo "Studenckaja Dumka", pisarze tzw. Towarzystwa Niezależnych Literatów i in.).

Mimo iż język białoruski posiada oficjalny status języka narodowego, w białoruskich szkołach, urzędach, mediach itd. Nadal powszechnie jest używany język rosyjski. Niepodzielnie panuje on zwłaszcza w administracji. Odbiciem tego jest forma, w jakiej sporządzane są oficjalne dokumenty. I tak w swojej praktyce tłumacza przysięgłego miałam do czynienia z dokumentami białoruskim sporządzonymi:

- 1) w języku rosyjskim, ale na oficjalnych blankietach z nadrukiem w języku białoruskim;
- 2) w dwóch wersjach językowych (białoruskiej i rosyjskiej);
- 3) w języku rosyjskim z pieczęciami w języku białoruskim oraz białoruskim i rosyjskim;
- 4) tylko w języku białoruskim, przy czym ten wariant spotykany jest najrzadziej.

Dodajmy, że w dokumentach wystawionych w RB pieczęcie urzędowe posiadają napisy w języku białoruskim, a czasami - białoruskim i rosyjskim.

Największe problemy, jakie pojawiają się przy tłumaczeniu tak sporządzonych dokumentów, związane są z zapisem osobowych nazw własnych, a szczególnie antroponimów (imion, nazwisk i „otczestw”) W wyniku różnic, istniejących między systemami fonetycznymi obydwu języków, zapis białoruskich antroponimów w wersji rosyjskiej może odbiegać od wersji oryginału⁴. A zatem dokumenty sporządzone w dwóch wersjach językowych będą różnić się zapisem nazwisk i imion. Tłumacz musi rozwiązać ten problem tak, aby nie narazić klienta na kłopoty w urzędzie a siebie na posądzenie o niekompetencję. W uporaniu się z nim pomoże mu znajomość różnic w systemach gramatycznych języka białoruskiego i rosyjskiego.

Porównanie alfabetów obu języków wskazuje, że alfabet białoruski zawiera litery, które nie występują w alfabecie rosyjskim: półsamogłoskę *v* - tzw. u niegłoskotwórcze oraz samogłoskę *i*.

Typowo białoruska głoska tzw. *v* [u niegłoskotwórcze] zastępuje *w*, *u*, *l* w pozycji po samogłoskach oraz po samogłoskach przed spółgłoskami np.: **Wasil^ Bykav**, ale **Wasil@ Bykawa**, **Us@slav «aradz&j**, ale **Us@slawa «aradz&@**. W języku rosyjskim zaś zawsze występuje tu głoska *w*: **G&nadz^ Kahanovski** - **G&naduj Kohanowski**; **Ema Mihajlavna** - **Emma Mihajlowna** itp...

Białoruskie *i* odpowiada polskiemu *i* i rosyjskiemu *и*.

W języku białoruskim spółgłoski szczelinowe *#*, *%*, *\$*, *d#* w każdej pozycji występują tylko jako głoski twarde: [ros.] □&r&m&t&w -[biał.] □eram&cc&v; †<yh - †avtyh; †ukowski - †ukovski; «&rnobyl^skuj - «arnabyl^ski; P&\$&nnukow - P@Sennikav; «&kman - «ekman.

Głoska *r* w ruszczyźnie może być i twarda, i miękka, w języku białoruskim zaś - tylko i wyłącznie twarda, porównaj: [ros.] r@d i [biał.] rad; **Rimskuj** - **Rymski**; **Тимир@zow** - **Tymirazav (Cimirazav)**; **Pr@nn%nnukow** - **Prani%nikav**.

Tylko twarde są również głoski wargowe *p*, *b*, *m*, *w*, *f* na końcu wyrazu i w pozycji przed spółgłoskami: **-vdakim Golub** [ros. **Golub^**].

Ponadto w fonetyce białoruskiej wybuchowe (dźwięczne) [g] występuje tylko w wyrazach obcego pochodzenia, np. *ganak*, *gonta* (niem.). Fonetyczną normą zaś jest używanie spółgłoski frykatywnej (dźwięcznej) [h]. Wobec powyższego nazwiska **Gajduk**, **Gavrylav**, **Galka** w białorusko-polskiej transkrypcji należy podać przez **Hh**: **Hajduk**, **Haurylau**, **Halka**. Nieświadoma tej różnicy tłumaczka programu Dni Kultury Białorusi w Polsce [w Warszawie: (19-21 maja 1997 r.) nazwiska białoruskich reżyserów - **Stanisława Hajduka**, **Aleha Hanczaronka**, **Haliny Adamowicz** - podała jako: **Stanisław Gajduk** i **Oleg Gonczarenok**, **Galina Adamowicz**. Ze sposobu przekazu nazw osobowych można stwierdzić, iż tłumaczenie na język polski zrobiono z tekstu rosyjskojęzycznego..

Z kolei alfabet rosyjski posiada znaki, których brakuje białoruszczyźnie: **Щ, Ии, Ъь**. Rosyjskie **Щ** w języku białoruskim przekazywane jest przez połączenie literowe **%\$**, gdzie **\$** wymawiane jest twardo np. [ros.] **Лушцкiй** - [biał.] **Lu%\$ycki**, **Щ&tkиnа** - **□Sotkin**, **Суи&n@** - **Su%\$en@** itd.. O znaku **и** już była mowa. Funkcję **Ъь** [twardy znak] w języku białoruskim przejmuje tzw. apostrof oznaczający roz-dzielne wymawianie spółgłoski z następującą po apostrofie samogłoską: [ros.] **W&robъ&w** - [biał.] **W&rab'xv**, **Даръ@** (albo **Дари@**) - **Dar'@**, **Аw&гъ@n** - **Aw&r'@n**, **Лук&гъ@** (albo **Лук&ри@**) - **Luk&r'@**, **Софъ@** i **Софи@** - **Sof'@** i **Sofi@**.

Do podstawowych cech języka białoruskiego należą *akanie* i *jakanie*, *dziekanie* i *ciekanie*.

Kwestia *akania* i *jakania* związana jest z prozodią i zależy od miejsca akcentu. Akcent w języku białoruskim (podobnie jak w rosyjskim) nie jest stały, tzn. może padać na różne sylaby. Poza tym jest ruchomy, tzn. może zmieniać miejsce przy użyciu innej formy deklinacyjnej. *Akanie* tj. wymowa i pisownia **o**, **e** po spółgłosce twardej jako **a** w nieakcentowanej pozycji należy do typowo białoruskich cech językowych: **Быкav** - [ros. Bykow], **Лisaw&cka@** **Aksana**, **Лisaw&ckaj** **Aksan&** [ros. **Lusow&cka@** **Oksana**, **Lucow&ckoj** **Oksan&**].

Jakanie to przejście nieakcentowanego, **x**, **&** w **@**, zachodzące jednak tylko w pierwszej sylabie przedakcentowej: **w&c&r** - **w@try**, **w&c@rok** (ale **w&trany**) [ros. **w&t&r**, **w&try**, **w&tr&nyj**, **w&t&rok**], **wxsny** - **w@sna** (ale **w&snawa@**) [ros. **w&sny**, **w&sna**, **w&s&nn@@**], **mxd** - **m@dowy** [ros. **m&d**, **m&dowoj**]. Zasada ta działa również w przypadku imion własnych, np. **'vg&ni W@sxlkin**, **F@dosi P@Serski**, **Al@ksandr Dz@l&ndzik**, **S@rg&j C@mnqk**; [ros. **-wg&nij W&s&lkın**, **F&dosuj P&\$&rskuj**, **Al&ksandr D&l&nduk**, **S&rg&j T&mnqk**].

Uwaga: W języku białoruskim samogłoski należy czytać zgodnie z pisownią, a zatem białoruskiego **x** nigdy nie należy zastępować przez **&**.

W odróżnieniu od języka rosyjskiego w języku białoruskim spółgłoski **d**, **t** są zawsze twarde. Przy zmiękczeniu przechodzą one w **dz^**, **c^** i oznaczane są literami **dz**, **c**, które pisane są przed samogłoskami **&**, **x**, **i**, **q**, **@** oraz **^** i miękkiem **w'**. Zasada ta, a właściwie dwie - nazywane są *dziekaniem* i *ciekaniem*. W pisowni imion własnych litery podawane są zgodnie z normą ortoepii białoruskiej, a zatem **Cimaf&j C&lu%eckı** [ros. **Тимof&j Т&lu%&ckıj**], **Cimaf&j Cqhaj-Lipski** [Тимof&j Тqhaj-Лıpskuj], **Wik&ncı Dunin-Marcink&wi\$** [Wuk&ntıj Dunın-Martınk&wı\$], **Dzmitry Dzqba** [ros. **Дмитrıj Dqba**], **Radziwon Dz@tlık** [Родıon D@tlık] itd.

Inne charakterystyczne dla języka białoruskiego zjawisko to tzw. *prystaunye* spółgłoski **w**, **g**, **j**, występujące zazwyczaj na początku wyrazu lub po przedrostku przed akcentowanymi samogłoskami. Pojawiają się one również – choć stosunkowo rzadko - w pisowni białoruskich nazw własnych, np. **Wol^ga Pawuk** [ros. **Ol^ga Pauk**], **Wosip Wosipawi\$ Nawu\$encav** [ros. **Osıp Osıcowı\$ Nau\$&ncow**], **Radziwon** [ros. **Rodıon**].

W języku białoruskim istnieje dwojaka forma imion: pełna z tematem na **j** - **Wasilij**, **'vg&nij**, **Arkadzıj** – i krótka - **Wasil^**, **'vg&n**, **Arkadz^**. Znajduje to odzwierciedlenie w tworzeniu imion patronimicznych („ożciestwa”): od **Wasilij** - **Wasil^&wi\$**, a od **Wasil^** - **Wasil&wi\$**; **'vg&nij** - **'vg&n^&wi\$** i **'vg&n** - **'vg&nawi\$**; **Arkadzıj** - **Arkadz^&wi\$** i **Arkadz^** - **Arkadz&wi\$**.

Zgodnie z białoruskimi zasadami odmiany przymiotników nazwiska typu **Gorkıj**, **Kowal^skıj**, **Rokıtnıj**, **Gartınyj**, **Polockıj**, **T@pınskuj** w języku białoruskim przyjmują formę bez **j**: **Gorkı**, **Kawal^ski**, **Rakıtnı**, **Gartny**, **Polackı**, **C@pınski**.

W pojedynczych przypadkach może dać o sobie znać różna realizacja w języku rosyjskim i białoruskim grup spółgłoskowych **rdc/rn** i **stl/sl**: **'n Serca**; [ros. **'n S&rdc&**], **Klim&nt □Sasliwy** [ros. **Klım&ntıj S\$astlıwyj**].

Problemy związane z przekazem nazwisk w tłumaczeniu przysięgłym dokumentów białoruskich pojawiają się wtedy, gdy mamy do czynienia z dokumentami sporządzanymi w dwóch wersjach językowych: białoruskiej i rosyjskiej, gdzie nazwiska najczęściej podawane są zgodnie z zasadami pisowni tych języków.

Założmy, że zlecono nam tłumaczenie przysięgłe dokumentów sporządzonych w dwóch wersjach językowych (białoruskiej i rosyjskiej), wystawionych na nazwiska: w wersji białoruskiej *Ganšaronak Alėg, Lisawieckaja Aksana, Daškewicz Avdocc, Qli* (Hanczaronak Aleh, Lisawieckaja Aksana, Daszkiewicz Audoccia, Szuszkiewicz Julija), w wersji rosyjskiej - *Gončaronok Olėg, Linsowieckaja Oksana, Daškewicz Awdotja, Szuszkiewicz Julija*). Poza tym w paszportach tych białoruskich obywateli ich nazwiska i imiona podane będą w białorusko-angielskiej transliteracji, a więc *Hancharonak Aleh, Lisavetskaya Aksana, Dashkewicz Audotsia, Shushkevich Yuliya*.

Z kolei w paszportach wydawanych w RB imiona i nazwiska podawane są zgodnie z zasadami białorusko-angielskiej transliteracji.

Jest rzeczą oczywistą, że przekład tego typu dokumentów wymaga od tłumacza nie tylko opisu stanu dokumentu, lecz także informacji na temat różnic w zapisie nazwisk. Sposób oddania osobowych nazw włączonych w tłumaczenie dokumentów będzie oczywiście zależał od tego, jaka wersja językową przyjmie tłumacz za podstawę (oryginał), musi on jednak uwzględnić również wersję równoległą, co pozwoli uniknąć nieporozumień i zaoszczędzi tłumaczowi oraz klientowi niepotrzebnego stresu.

Tłumaczom, którym może się przytrafić podobna sytuacja, chcę zatem zaproponować, aby w uwagach podawali transkrypcję alternatywnej (drugiej) wersji: przy tłumaczeniu z języka białoruskiego radziłabym podać również zapis w wersji rosyjskiej i *vice versa*. W uzasadnionej sytuacji, jak myślę, nie zaszkodzi również wskazać na sposób oddania nazwiska w paszporcie.

PRZYPISY

1. Określenia *języki bliskopokrewne* używam za Z. Grosbart, *Teoretyczne problemy przekładu literackiego w ramach języków bliskopokrewnych*, Łódź 1984.
2. Patrz: T. Pietnar, *Nazwy geograficzne i ich odpowiedniki rzeczywiste (na marginesie polskiego przekładu "Symultanki" Ingeborg Bachmann)*, "Literatura na Świecie" 1977, nr 1, s. 345-349; Z. Grosbart, op. cit; A.A. Rymaszewskij, *Проблемы транскрипции*, [W:] *Восточно-славянская ономастика*, Moskwa 1972; W.P. Ragojko, *Проблемы транскрипции сближенных языков*, Минск 1980.
3. *Narkamauka* - od Narodny Kamitet.

BIBLIOGRAFIA

1. Dulewiczowa, I. (1981). *Transkrypcja i transliteracja wyrazów rosyjskich*. Warszawa: PWN
2. Grosbart, Z. (1984). *Teoretyczne problemy przekładu literackiego w ramach języków bliskopokrewnych : na materiale języka polskiego i języków wschodniosłowiańskich*. Łódź: Uniwersytet Łódzki
3. Jodłowski S. i W. Taszycki (1985). *Zasady pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym*. Wyd. 12. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 136-137
5. Pietnar, Z. (1977). „Nazwy geograficzne i ich odpowiedniki rzeczywiste : na marginesie polskiego przekładu *Symultanki* Ingeborg Bachman”, *Literatura na Świecie*, nr 1, s. 345-349.
8. Szymczak, M. (red.) (1981). *Słownik ortograficzny języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji*. Warszawa: PWN, s. 139

